

Sygn. akt XI 1Ca 547/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XI Wydział Cywilny – Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSO Jadwiga Osuchowa

Sędziowie : SO Andrzej Maśnica

SR del. Paweł Wicherek (sprawozdawca)

Protokolant Monika Kołaś

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r. wK.na rozprawie sprawy

z powództwa ***M. B. (1)***

przeciwko ***Z. B.***

o podwyższenie alimentów

oraz sprawy z powództwa ***Z. B.***

przeciwko ***M. B. (1)***

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu

z dnia 15 lipca 2013 r. sygn. akt. III RC 620/12

oddala obie apelacje, znosząc wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sygnatura akt XI 1 Ca 547/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy :

1. zasądził od pozwanego Z. B. na rzecz małoletniego powoda M. B. (1) alimenty w kwocie 900 złotych miesięcznie, płatne do rąk matki małoletniego powoda J. Z., począwszy od dnia 31 października 2012 roku, a to w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z dnia 17 lutego 2005 roku, w sprawie III RC 595/04, w kwocie 600 złotych miesięcznie;
2. w pozostałym zakresie powództwo małoletniego M. B. (1) o podwyższenie alimentów oddalił;
3. oddalił powództwo Z. B. o obniżenie alimentów;

4. wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności;
5. kosztami postępowania obciążył pozwanego Z. B. i zasądził od niego na rzecz przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda J. Z. kwotę 617 złotych z tytułu kosztów zastępstwa prawnego.

Wydanym następnie postanowieniem Sąd Rejonowy uzupełnił swój wyrok poprzez dodanie jego punktu szóstego w którym nakazał pobrać od pozwanego Z. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 176,40 złotych z tytułu części opłaty od pozwu, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał po ustaleniu następującego stanu faktycznego. Dotychczasowe alimenty w wysokości 600 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego powoda M. B. (1) od pozwanego Z. B. zostały zasądzone wyrokiem z dnia 17 lutego 2005 roku, wydanym w sprawie III RC 595/04. Powód M. B. (1), a jednocześnie pozwany wzajemnie, nazywany dalej powodem, ma obecnie 17 lat i uczęszcza do II klasy Zespołu Szkół (...) w B., a do szkoły dojeżdża i na bilet wydaje około 70 złotych miesięcznie. Powód korzysta z płatnych korepetycji z języka angielskiego i matematyki połączonej z fizyką i chemią, których koszt wynosi łącznie 300 złotych miesięcznie, a na zakup żywności dla niego jego matka wydaje przeciętnie 500 złotych miesięcznie, zaś na zakup odzieży i obuwia przeciętnie 100 złotych miesięcznie. Powód korzysta z telefonu komórkowego na kartę i za doładowania jego matka płaci 25 złotych miesięcznie, a ponadto otrzymuje od matki kieszonkowe w wysokości 100 złotych miesięcznie. Powód jest zdrowy, profilaktycznie zażywa suplementy diety, witaminy, magnez i tran, których zakup stanowi wydatek w wysokości 20 złotych miesięcznie, posiada problemy dermatologiczne związane z trądzikiem młodzieńczym, a koszt jego leczenia wynosi około 30 złotych miesięcznie, ma też problemy stomatologiczne i przynajmniej 3 lub 4 razy w roku korzysta z usług lekarza dentysty, a z uwagi na wadę zgryzu powinien nosić aparat ortodontyczny, jednakże jego matka nie jest w stanie pokryć takiego wydatku, posiada także wadę wzroku, a zakup okularów korekcyjnych to koszt około 375 złotych, stwierdzono również u niego skoliozę boczną i dwa-trzy razy w tygodniu korzysta z zajęć na basenie. Co roku powód jeździ na obozy lub kolonie, a koszt takiego obozu to około 1.500 złotych. Powód mieszka razem z matką J. Z., która ma 55 lat i z zawodu jest nauczycielem, a od 2006 roku utrzymuje się z emerytury w wysokości około 1.280 złotych netto, a prowadzi też działalność gospodarczą w postaci gabinetu kosmetycznego. Miesięcznie na koszty utrzymania domu, w którym zamieszkuje powód składają się wydatki związane z opłatą za gaz w wysokości około 370 złotych, za energię elektryczną - 164 złotych, telefon - 75 złotych, a co dwa miesiące za wodę około 110 złotych oraz odprowadzanie ścieków około 110 złotych, a rocznie na zakup drewna opałowego około 600 złotych, podatek od nieruchomości to kwota 200 złotych, a ubezpieczenie - 344 złotych. J. Z. cierpi na astmę oskrzelową, przewlekłe zapalenie gardła i krtani, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa i zespół bolesnego barku prawego oraz choruje na jaskrę i na zakup lekarstw wydaje około 100 złotych miesięcznie. Pozwany Z. B., a jednocześnie powód wzajemny, nazywany dalej pozwanym, ma 59 lat i z zawodu jest mechanikiem samochodowym, a obecnie utrzymuje się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości około 2.600 złotych netto, przyznanej mu do 30 kwietnia 2016 roku, a ma też orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym do maja 2017 roku i może podjąć zatrudnienie w warunkach pracy chronionej. W lutym 2011 roku pozwany uległ wypadkowi w pracy i doznał złamania podudzia prawego i kości sześciennej stopy prawej, a doszło też do martwicy skóry podudzia i stopy prawej, zaś w chwili wypadku pracował w hurtowni kabli w G., w której był też zatrudniony, kiedy toczyła się poprzednia sprawa alimentacyjna, a wówczas jego wynagrodzenie zasadnicze wynosiło około 850 złotych netto i dodatkowo otrzymywał premię w wysokości około 1.600 złotych oraz ryczałt w wysokości około 300 złotych. Pozwany pozostaje pod stałą opieką poradni chirurgii urazowo - ortopedycznej i korzysta z zabiegów fizjoterapeutycznych oraz przechodzi rehabilitację, częściowo płatną, a cierpi też na kolkę nerkową i kamienie nerkowe, ma wadę wzroku, uszkodzoną wątrobę, powiększoną trzustkę, zwyrodnienie trzeciego kręgu kości ogonowej i zniekształcenie kręgosłupa, częściowo nie trzyma moczu, porusza się o kuli lub lasce. Miesięcznie na lekarstwa pozwany wydaje ponad 300 złotych oraz na zakup paliwa około 300 złotych, a w 2012 roku wydał na leczenie stomatologiczne około 4.500 złotych. Pozwany mieszka razem z 32 - letnim synem M. B. (2), którym się opiekuje i który jest całkowicie niezdolny do pracy z uwagi na chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną i nigdy nie pracował, a utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości niecałych 600 złotych netto. Mieszkanie, które zajmuje pozwany wraz z synem należy do żony pozwanego H. B., która jest w tym mieszkaniu zameldowana, ale od 2005 roku nie mieszkają razem z pozwanym, a od 1996 roku w małżeństwie pozwanego istnieje rozdzielność

majątkowa małżeńska. Miesięczne koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka pozwany to opłaty za czynsz i wodę w wysokości 650 złotych, energię elektryczną około 360 złotych, telefon około 90 złotych, Internet 65 złotych. Pozwany opłaca ubezpieczenie w (...) w wysokości 69,90 złotych miesięcznie, a na ubrania miesięcznie wydaje 146,50 złotych, zaś na papierosy 100 złotych. Żona pozwanego pracuje jako sekretarz w Urzędzie Miasta w P.. Pozwany nie utrzymuje kontaktu z małoletnim powodem i nie uczestniczy w jego wychowaniu, a z renty pozwanego prowadzona jest egzekucja należności alimentacyjnych na rzecz małoletniego powoda, zaś innych zajęć ani też długów pozwany nie posiada.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 138 krio w razie zmiany stosunków można domagać się zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma żadnych wątpliwości, iż od czasu ustalenia alimentów w dotychczasowej wysokości potrzeby powoda wzrosły, gdyż od czasu wydania wyroku w sprawie III RC 595/04 upłynęło ponad osiem lat i z kilkuletniego dziecka stał się on prawie dorosłym mężczyzną, a co za tym idzie niewątpliwie zmieniły się wydatki związane z jego utrzymaniem, co jest nie tylko konsekwencją wzrostu cen na przestrzeni ostatnich 8 lat, ale wynika również z naturalnego rozwoju fizycznego i intelektualnego powoda, a w ocenie Sądu Rejonowego uzasadnione są wydatki na korepetycje powoda i wyjazdy na obozy oraz leczenie stomatologiczne. Podwyższając alimenty Sąd Rejonowy miał również na uwadze, iż pozwany nie ma żadnego kontaktu z synem i nie interesuje się jego potrzebami i poza alimentami nie partycypuje w żaden sposób w kosztach jego utrzymania, a z drugiej strony miał Sąd Rejonowy na uwadze, iż w kosztach utrzymania powoda winna uczestniczyć również jego matka, która ma stałe dochody i poza powodem nie ma nikogo na utrzymaniu, a skoro powód na stałe mieszka razem z matką to winna ona w nieco niższym stopniu partycypować w kosztach jego utrzymania, choć należy mieć na uwadze, iż jej osobiste starania o utrzymanie i wychowanie powoda nie występują już w tak szerokim zakresie, jak miało to miejsce w chwili ustalania alimentów w sprawie III RC 595/04, kiedy to powód był kilkuletnim chłopcem, gdyż obecnie jest prawie dorosłym i zdrowym mężczyzną, który nie potrzebuje już pomocy matki w zaspakajaniu swoich wszystkich codziennych potrzeb. Sąd Rejonowy miał także na uwadze aktualny stan zdrowia pozwanego, który niewątpliwie wpływa na obniżenie jego możliwości zarobkowych, z tym że dochody pozwanego kształtują się mniej więcej na takim samym poziomie, jak podczas orzekania w sprawie III RC 595/04, ale po stronie pozwanego pojawiły się nowe wydatki związane z leczeniem i rehabilitacją, choć na stałe wydatki związane z leczeniem pozwany powoływał się już w sprawie III RC 595/04. Sąd Rejonowy zważył także, że pozwany opiekuje się swoim chorym na schizofrenię synem, ale posiada on stały dochód, a w kosztach jego utrzymania partycypuje również żona pozwanego, ponadto w chwili orzekania w sprawie III RC 595/04 syn pozwanego pozostawał na wyłącznym utrzymaniu pozwanego i jego żony, tak jak i ich drugi syn, który obecnie jest już samodzielny finansowo, a w chwili orzekania w sprawie III RC 595/04 był studentem i pozostawał jeszcze na utrzymaniu rodziców, tak więc obecnie główny obowiązek alimentacyjny pozwanego spoczywa na niepełnoletnim i uczącym się jeszcze powodzie, który nie ma jeszcze żadnych możliwości zarobkowych. Mając to wszystko na uwadze Sąd Rejonowy uznał za zasadne podwyższenie alimentów na rzecz powoda od pozwanego o 300 złotych miesięcznie, a więc do kwoty 900 złotych miesięcznie, która leży w granicach możliwości finansowych pozwanego, zaś konsekwencją uwzględnienia powództwa o podwyższenie alimentów było oddalenie w całości powództwa wzajemnego o obniżenie alimentów.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację złożyły obie strony.

Powód działając przez swojego pełnomocnika zaskarżył wyrok w części oddalającej jego powództwo o podwyższenie alimentów, a więc punkt 2 wyroku i zarzucił:

- po pierwsze błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, iż pozwany nie zamieszkuje ze swoją żoną, podczas gdy materiał dowodowy w niniejszej sprawie wskazywał na wspólne zamieszkiwanie pozwanego i jego żony; przyjęciu, iż pozwany wykorzystuje żele intymne w celach leczniczych, podczas gdy nie takie jest ich przeznaczenie, a ponadto w związku z zakupem również innych środków wspomagających współżycie w formie tabletek używanie żeli intymnych w celach leczniczych, a konkretnie do masażu nogi jest tym bardziej nieprawdopodobne; przyjęciu, iż pozwany ponosi miesięczne koszty leczenia w kwocie 300 złotych, podczas gdy koszty te nie zostały w żaden sposób udokumentowane, przy czym za leki nie mogą być uznane nabywane przez pozwanego suplementy diety czy środki wspomagające współżycie seksualne; przyjęciu, iż pozwany ponosi miesięczne

koszty paliwa w kwocie 300 złotych, podczas gdy wydatek w tej kwocie jest nieuzasadniony, biorąc pod uwagę w szczególności fakt, iż pozwany jest na rencie i jak twierdzi nie pracuje; nieuwzględnieniu przy ustalaniu możliwości zarobkowych pozwanego faktycznie osiągniętych przez niego dochodów, które w 2011 roku wyniosły miesięcznie prawie 5.000 złotych, a w 2012 roku prawie 6.450 złotych;

- po drugie naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 217 §3 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z oświadczeń majątkowych żony pozwanego z uwagi na przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie prowadzi ona z pozwanym wspólnego gospodarstwa domowego i brak jest podstaw do ustalania jej dochodu, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony, w sprawie wskazuje na fakt wspólnego zamieszkiwania pozwanego i jego żony, a wysokość dochodów żony pozwanego ma wpływ na zakres jej partycypacji w kosztach utrzymania mieszkania i zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem ich wspólnego syna; art. 217 §3 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. H., zawnioskowanego na okoliczność wspólnego zamieszkiwania pozwanego z jego żoną, z uwagi na dostateczne zdaniem Sądu Rejonowego wyjaśnienie tej kwestii wywiadem Policji, choć w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jego ustalenia budziły wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy; art. 217 §3 kpc poprzez oddalenie wniosku o zwrócenie się do Policji o wskazanie, z kim przeprowadzono wywiad, z którego wynikało, iż pozwany nie zamieszkuje wspólnie ze swoją żoną, podczas gdy wywiad ten budził wątpliwości co do jego zgodności ze stanem faktycznym; art. 233 §1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w braku wszechstronnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów i wyciągnięciu nielogicznych wniosków w zakresie ustalenia, iż żona pozwanego nie zamieszkuje wspólnie z pozwanym, podczas gdy analiza materiału dowodowego wskazuje na ich wspólne zamieszkiwanie; art. 233 §1 kpc poprzez uznanie, iż nabywanie przez pozwanego preparatów wspomagających współżycie fizyczne nie przesądza, iż pozostaje on we wspólnym gospodarstwie domowym z małżonką, gdyż może on pozostawać w nieformalnym związku z inną kobietą, bez odniesienia się do treści zeznań pozwanego, z których wynika, iż nie pozostaje on w żadnym związku; art. 233 §1 kpc poprzez uznanie, iż przedłożone w sprawie paragony nie stanowią wiarygodnego dowodu, iż przedkładająca je strona w rzeczywistości poniosła wynikające z nich koszty, podczas gdy przedłożone przez strony paragony nie były kwestionowane, a wysokość wykazanych nimi wydatków ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

- po trzecie naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 138 kpc poprzez uznanie, iż zasadne jest podwyższenie alimentów jedynie do kwoty 900 złotych miesięcznie, podczas gdy możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego są znacznie większe niż to deklaruje i pozwalają mu nałożenie na utrzymanie syna kwoty 1.300 złotych miesięcznie, przy czym zasądzenie od pozwanego takiej kwoty alimentów uzasadniają również coraz bardziej ograniczone możliwości zarobkowe matki powoda i jej wkład osobisty w opiekę nad synem i jego wychowanie oraz art. 6 kpc poprzez bezzasadne uznanie za okoliczność udowodnioną, iż pozwany nie zamieszkuje wspólnie ze swoją żoną, podczas gdy powód okoliczność tę kwestionował, a ciężar dowodu w tym zakresie obciążał pozwanego, gdyż to on z tej okoliczności wywodził korzystne skutki prawne;

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda alimentów w kwocie 1.300 złotych miesięcznie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji powoda podniesiono, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż pozwany nie zamieszkuje ze swoją żoną, gdyż jest ona zameldowana pod tym samym adresem co pozwany i to pozwany, skoro twierdził, iż jego żona faktycznie z nim nie mieszka, winien był tę okoliczność udowodnić, a tego nie uczynił, zaś sprzeczne informacje na temat miejsca zamieszkania żony pozwanego nakazywały je wyjaśnić, czego Sąd Rejonowy zaniechał, uznając kwestię zamieszkiwania żony pozwanego za dostatecznie wyjaśnioną na podstawie wywiadu Policji i oddalając w związku z tym wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. H., choć posiadała ona istotne informacje na temat faktycznego miejsca zamieszkania żony pozwanego, a okoliczność wspólnego zamieszkiwania pozwanego i jego żony ma zasadnicze znaczenie przy ustaleniu wysokości przypadających na pozwanego kosztów utrzymania mieszkania, w którym mieszka, gdyż koszty te winien ponosić w 1/3 części, czyli w kwocie niższej niż 500 złotych, a po odliczeniu tej kwoty od deklarowanego przez pozwanego dochodu wynoszącego około 2.600 złotych, pozwanemu

pozostaje do dyspozycji kwota około 2.100 złotych, jest więc w stanie łożyć na utrzymanie powoda kwotę 1.300 złotych miesięcznie tytułem alimentów, co jest uzasadnione także tym, że pozwany ogranicza się wyłącznie do płacenia alimentów i w żaden inny sposób nie przyczynia się do zaspakajania potrzeb powoda. W uzasadnieniu apelacji powoda podniesiono również, że pozwany deklaruje, iż obecnie jego jedynym dochodem jest renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie około 2.600 złotych, ale z jego deklaracji podatkowych za 2011 i 2012 rok wynika, że jego miesięczne dochody były wyższe, a więc pozwany nie ujawnia wszystkich swoich źródeł dochodu i nie podaje prawdziwych danych odnośnie ich wysokości, a Sąd Rejonowy nie przeanalizował też wydatków pozwanego pod kątem jego sytuacji finansowej, a jego wydatki świadczą o dobrej sytuacji finansowej pozwanego, co ma istotne znaczenie, biorąc pod uwagę prawo dziecka do równej z rodzicami stopy życiowej, a ponadto pozwany zawyżał swoje dochody. W uzasadnieniu apelacji powoda podniesiono także, że Sąd Rejonowy bezzasadnie oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z deklaracji majątkowych żony pozwanego, która ma bardzo wysokie dochody, a okoliczność ta ma znaczenie w niniejszej sprawie, gdyż żona pozwanego dzięki tak wysokim dochodom ma możliwość nie tylko partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania, ale również może alimentować dorosłego syna z jej związku z pozwanym, a nadto pozwany w związku z obowiązywaniem zasady równej stopy życiowej małżonków może liczyć na wsparcie żony, co jest niezależne od obowiązującego małżonków ustroju majątkowego, podczas gdy sytuacja finansowa matki powoda jest zdecydowanie trudniejsza, samotnie wychowuje ona syna i nie może liczyć na niczyją pomoc i wsparcie, a jej wkład w wychowanie powoda nie jest obecnie wcale mniejszy niż we wcześniejszym okresie.

Natomiast pozwany działając przez swojego pełnomocnika zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo o podwyższenie alimentów i oddalającą powództwo o obniżenie alimentów, a więc punkty 1 i 3 wyroku oraz rozstrzygnięcie odnośnie kosztów procesu, a więc punkty 5 i 6 wyroku i zarzucił po pierwsze sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że aktualne możliwości majątkowe pozwanego uzasadniają podwyższenie zasądzonych od niego alimentów do kwoty 900 złotych miesięcznie oraz oddalenie jego żądania obniżenia alimentów do kwoty 500 złotych miesięcznie w sytuacji, gdy jednocześnie Sąd Rejonowy uznał za prawdziwe wyliczenia pozwanego wskazujące na to, że nie dysponuje on miesięcznie - po odjęciu kosztów utrzymania i alimentów - żadnymi wolnymi kwotami, a po drugie zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 133 krio poprzez przyjęcie, że powód jest zobowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości, na której zamieszkuje wraz z matką i art. 137 §2 krio poprzez uwzględnienie przy ustalaniu usprawiedliwionych potrzeb powoda zaspokojonych wydatków sprzed wytoczenia powództwa i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie roszczenia powoda także w części uwzględnionej w punkcie pierwszym wyroku i obniżenie alimentów na rzecz powoda od pozwanego do kwoty 500 złotych miesięcznie zgodnie z żądaniem pozwu wzajemnego, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji pozwanego podniesiono, że z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że jedynym źródłem dochodu pozwanego jest renta w wysokości około 2.600 złotych netto i nie posiada on żadnego majątku, a koszty jego leczenia wynoszą około 600 złotych miesięcznie, zaś koszty utrzymania pozwanego i całkowicie niepełnosprawnego drugiego syna pozwanego to 1300 złotych miesięcznie i to bez uwzględnienia kosztów zakupu odzieży i jedzenia, a pozostała część dochodu pozwanego szła na alimenty oraz koszty egzekucji komorniczej i jak wynika z tych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy dotychczasowe alimenty wyczerpywały całość uzyskiwanych przez pozwanego dochodów, uniemożliwiając mu zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb życiowych i już sama ta okoliczność stanowi podstawę do oddalenia pozwu powoda, albowiem górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 §1 kro), choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (tak SN w wyroku z 20 stycznia 1972 roku, w sprawie III CRN 470/11). W uzasadnieniu apelacji pozwanego podniesiono również, że z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że całkowite koszty utrzymania powoda wynoszą około 1.000 złotych miesięcznie, co oznacza, że pozwany został obciążony niemal w całości całkowitymi kosztami utrzymania powoda.

Rozpoznając apelacje obu stron Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obu stron są nieuzasadniona.

Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza materiału dowodowego zebranego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym prowadzi do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, gdyż podwyższona w nim kwota alimentów na rzecz powoda od pozwanego uwzględnia, zgodnie z art. 138 krio, zmiany w sytuacji stron, a także matki powoda, jako osoby zobowiązanej do alimentowania powoda w tej samej kolejności co pozwany, jakie zaszły od daty ustalenia dotychczasowej wysokości alimentów na rzecz powoda od pozwanego. Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym wszystkie zmiany w sytuacji tych osób, które mają wpływ na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda, a więc odnośnie usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda oraz możliwości zarobkowych i majątkowych obojga rodziców powoda, a także ich osobistych starań o utrzymanie i wychowanie powoda, gdyż to te przesłanki, zgodnie z art. 135 §1 i 2 krio, rzutują na zakres obowiązku alimentacyjnego. Wskazana w zaskarżonym wyroku kwota alimentów na rzecz powoda od pozwanego odpowiada zaś, zarówno aktualnemu zakresowi usprawiedliwionych potrzeb powoda, jak i obecnym możliwościom zarobkowym i majątkowym obojga jego rodziców i uwzględnia ich osobisty wkład w zaspokajanie potrzeb powoda i jego wychowanie i tym samym apelacje obu stron nie mogły zostać uwzględnione. Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów apelacji obu stron wskazać należy co następuje.

Odnosnie zarzutów zawartych w apelacji powoda w pierwszej kolejności wskazać należy, że tak szeroko podnoszona w niej kwestia wspólnego zamieszkiwania pozwanego z jego żoną nie ma w niniejszej sprawie aż tak istotnego znaczenia, jakie nadaje jej powód, gdyż wpływa jedynie na to, w jakiej części pozwany winien ponosić koszty eksploatacji mieszkania, w którym zamieszkuje, a dokładnie, czy winien je ponosić w połowie, jeśli mieszka tylko z synem, czy też w 1/3 części, jeśli mieszka z synem i żoną. Podnieść bowiem należy, że to czy pozwany mieszka z żoną czy nie w żaden inny sposób nie może rzutować na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda, gdyż żona pozwanego nie jest zobowiązana partycypować w płaceniu alimentów przez pozwanego na jego syna ze związku z inną kobietą. Zgodnie bowiem z art. 27 krio żona pozwanego jest jedynie zobowiązana do partycypowania w kosztach utrzymania rodziny, którą założyła zawierając z pozwanym związek małżeński, a w żadnym razie do kosztów utrzymania ich rodziny nie można wliczać wydatków na powoda, nie będącego synem żony pozwanego. Niezależnie od tego wskazać należy, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie celem ustalenia czy pozwany zamieszkuje wspólnie z żoną nie może być uznana za dowolną, gdyż Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób uzasadnił swoje ustalenie, że pozwany nie zamieszkuje ze swoją żoną, nie uchybiając w tym zakresie zasadom doświadczenia życiowego ani zasadom logicznego rozumowania. Z kolei wnikanie w pożycie intymne pozwanego w sprawie o alimenty jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż fakt, że pozwany wydatkuje pewne kwoty, bynajmniej nie jakieś znaczne, na środki wspomagające pożycie nie ma w niniejszej sprawie istotniejszego znaczenia, a mając na uwadze wiek pozwanego, który ukończył już 60 lat dokonywanie przez pozwanego takich wydatków można zaliczyć do jego usprawiedliwionych potrzeb, tak jak do usprawiedliwionych potrzeb powoda, który ma już 18 lat Sąd Rejonowy zaliczył wydatki na jego wyjazdy na obozy młodzieżowe w okresie wakacji. W ocenie Sądu Okręgowego nie są zasadne zarzuty zawarte w apelacji powoda odnośnie wysokości ustalonych przez Sąd Rejonowy wydatków pozwanego na leczenie i paliwo, gdyż zwrócić należy uwagę, że z dokumentacji medycznej przedstawionej przez pozwanego wynika, że ma on szereg problemów zdrowotnych i pozostaje w stałym leczeniu oraz okresowo przechodzi rehabilitację, stąd wydatkowanie przez niego kwoty 300 złotych miesięcznie na leczenie uznać należy za uzasadnione i wynikające ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zasad doświadczenia życiowego. Z kolei przy ustalaniu wydatków pozwanego na paliwo trzeba mieć na uwadze, że pozwany korzysta z samochodu nie tylko w związku z dojazdami na swoje leczenie i rehabilitacją, ale wozi na leczenie także syna, z którym mieszka i który również jest schorowany, choć w zupełnie innym zakresie niż pozwany, a mając na uwadze stan zdrowia pozwanego, który ma problemy z poruszaniem się oraz to, że syn pozwanego jest chory psychicznie, korzystania przez nich z samochodu, a nie z komunikacji publicznej jest w pełni uzasadnione. Mając to na uwadze oraz obecne ceny paliwa wydatek pozwanego na paliwo w wysokości 300 złotych miesięcznie uznać należy za uzasadniony. Wbrew zarzutom powoda Sąd Rejonowy przy orzekaniu w 2013 roku o obowiązku alimentacyjnym pozwanego nie mógł mieć na uwadze jego dochodów w latach 2011-2012, gdyż powód na rencie, która obecnie jest jego jedynym źródłem dochodu, jest dopiero od sierpnia 2012 roku, a pozew w niniejszej sprawie został złożony dopiero pod koniec października 2012 roku. W 2011 roku powód pobierał jeszcze początkowo wynagrodzenie za pracę, a następnie zasiłek chorobowy

wysokości 100% wynagrodzenia za pracę, skoro jego niezdolność do pracy związana była z wypadkiem przy pracy, a te świadczenia z pewnością były wyższe niż renta obecnie wypłacana pozwanemu. Z kolei w 2012 roku w związku z przejściem na rentę pozwany otrzymał odprawę z pracy oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop, stąd jego dochody w 2012 roku również były wyższe niż obecnie. Obecnie bowiem pozwany pobiera wyłącznie rentę, a mając na uwadze jego stan zdrowia i wiek oraz fakt opiekowania się przez niego chorym psychicznie synem uznać należy, że nie ma on praktycznie żadnej możliwości podjęcia pracy zarobkowej, choć formalnie został uznany jedynie za osobę częściowo niezdolną do pracy i mógłby pracować w warunkach pracy chronionej. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo oparł swoje rozstrzygnięcie na wysokości renty obecnie pobieranej przez pozwanego, a nie jego dochodach uzyskiwanych w poprzednich latach. Odnośnie zaś zawartych w apelacji powoda zarzutów naruszenia przepisów postępowania podnieść należy, że zasadny był jedynie zarzut dotyczący nie dopuszczenia przez Sąd Rejonowy dowodu z oświadczeń majątkowych żony pozwanego, gdyż jej dochody nie mają wprawdzie bezpośredniego znaczenia dla obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powoda, ale w sposób istotny rzutują na zasadność ponoszenia przez pozwanego wydatków na utrzymanie jego syna, z którym zamieszkuje pozwany, a który pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego. Uchybienie to Sąd Okręgowy „naprawił” poprzez dopuszczenie na rozprawie odwoławczej dowodu z oświadczeń majątkowych żony pozwanego, ale wbrew twierdzeniom apelacji powoda uchybienie to nie miało istotnego wpływu na wynik niniejszej sprawy, gdyż pomimo dopuszczenia przedmiotowego dowodu nie doprowadziło to do zmiany przez Sąd Okręgowy orzeczenia Sądu Rejonowego. W sposób prawidłowy Sąd Rejonowy uzasadnił zaś przyczyny, dla których oddalony został wniosek dowodowy powoda o przesłuchanie świadka B. H. i to stanowisko Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy akceptuje, tak jak i brak było w ocenie Sądu Okręgowego konieczności uzyskiwania informacji na temat osób, które udzieliły informacji w trakcie wywiadu Policji odnośnie osób zamieszkujących wspólnie z pozwanym. Jak zaś wskazano już powyżej dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie celem ustalenia czy pozwany zamieszkuje wspólnie z żoną nie może być uznana za dowolną i tym samym nie doszło w tym zakresie do naruszenia art. 233 §1 kpc, a dodać jedynie można, że pozwany może współżyć ze swoją żoną nie mieszkając z nią, chociażby odwiedzając ją w jej miejscu zamieszkania, z tym że jak wskazano powyżej wnikanie w niniejszej sprawie w życie intymne pozwanego jest zupełnie nieuzasadnione. Prawidłowo też Sąd Rejonowy nie uwzględnił jako przydatnych w sprawie dowodów paragonów fiskalnych składanych przez strony, gdyż nie są to dowody imienne. Wbrew twierdzeniom apelacji powoda nie doszło też do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, gdyż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 138 krio i oceniając całokształt zmian jakie zaszły w sytuacji stron i matki powoda od daty ustalenia dotychczasowej wysokości alimentów na rzecz powoda od pozwanego ustalił we właściwym rozmiarze nową wysokość tych alimentów, a w żadnym razie nie można zgodzić się z tym, że możliwości finansowe pozwanego są obecnie wyższe niż wysokość otrzymywanej przez niego renty, gdyż jak wskazano już powyżej pozwany praktycznie nie ma żadnych możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Nie można też zgodzić się z twierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu apelacji powoda, że pozwany pobieranej renty w kwocie 2.600 złotych miesięcznie jest w stanie łożyć na rzecz powoda alimenty w żądanej przez powoda kwocie 1.300 złotych miesięcznie, gdyż obciążenie pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym w takim zakresie oznaczałoby pozbawienie go możliwości zaspokojenie wszystkich jego usprawiedliwionych potrzeb. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że możliwości zarobkowe matki powoda maleją i słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na wiek powoda wywiązywanie się przez jego matkę z obowiązku alimentacyjnego wobec niego poprzez jej osobiste starania o syna ma obecnie zdecydowanie mniejszy zakres niż miało to miejsce w dacie ustalenia dotychczasowej wysokości alimentów na rzecz powoda od pozwanego, kiedy to powód miał skończone zaledwie 9 lat. Nie doszło też do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 kc, gdyż to bardziej powód niż pozwany wyciągał korzystne dla siebie wnioski z faktu zamieszkiwania pozwanego ze swoją żoną, czego jednak powód nie wykazał.

Odnośnie zaś zarzutów zawartych w apelacji pozwanego wskazać należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy uznał za prawdziwe wyliczenia pozwanego wskazujące na to, że po odjęciu od jego dochodów kosztów jego utrzymania i alimentów na rzecz powoda w dotychczasowej wysokości nie dysponuje on miesięcznie żadnymi wolnymi kwotami, przede wszystkim dlatego, że takie wyliczenia pozwany przedstawiał w pismach procesowych, a te nie są przedmiotem oceny sądów pod względem prawdziwości podnoszonych w nich twierdzeń, a Sąd Rejonowy w swoim pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał, ażeby pozwany po odjęciu od jego dochodów kosztów jego utrzymania i alimentów płaconych dotychczas na rzecz powoda nie dysponował żadnymi wolnymi środkami.

W ustaleniach stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał jakie są dochody pozwanego i niektóre jego wydatki oraz jakie są koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka pozwany i jakie alimenty dotychczas płacił pozwany na rzecz powoda i po zsumowaniu tych wydatków i zestawieniu ich z dochodami pozwanego faktycznie okazałoby się, że nie dysponuje on żadnymi wolnymi środkami, ale brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany winien w całość opłacać koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka, a są one znaczne, gdyż przekraczają kwotę 1.000 złotych miesięcznie. Pozwany mieszka bowiem razem ze swoim dorosłym synem, który jest wprawdzie niezdolny do pracy i w związku z tym nie pracuje, a ma dochód jedynie z renty socjalnej w kwocie około 600 złotych netto miesięcznie, co z pewnością nie pozwala mu na partycypowanie w opłatach za mieszkanie, gdyż wówczas nie mógłby zaspokoić swoich pozostałych potrzeb, ale zwrócić należy uwagę, że skoro pozwany mieszkając z tym synem opiekuje się nim, to te koszty utrzymania tego syna pozwanego, których nie jest on w stanie samodzielnie ponieść, a więc właśnie połowy kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania, które zajmuje z pozwanym, winny być ponoszone przez matkę tego syna pozwanego. Z tej też właśnie przyczyny w niniejszej sprawie należało ustalić dochody żony pozwanego będącej matką syna pozwanego, z którym pozwany mieszka, gdyż wprawdzie nie jest ona zobowiązana alimentować powoda, ale jest zobowiązana łożyć na utrzymanie swojego syna, który jest niezdolny do pracy, a ponieważ pozwany podnosił, że nie ma możliwości płacić wyższych kwot alimentów na rzecz powoda, między innymi z tego powodu, że musi łożyć na utrzymanie starszego syna, z którym mieszka, to konieczne stało się ustalenie, czy tych kosztów nie powinna jednak ponosić matka tego syna pozwanego, a więc jego żona. Z tego też powodu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z oświadczeń majątkowych żony pozwanego, z których jednoznacznie wynika, że jej dochody są zdecydowanie wyższe od dochodów pozwanego, stąd to ona winna ponosić koszty utrzymania jej wspólnego syna z pozwanym, który z obowiązku alimentacyjnego wobec tego syna wywiązuje się w całości poprzez sprawowanie nad nim opieki (art. 135 §2 krio). Skoro zatem pozwany ze swoich dochodów musi pokryć jedynie swoje koszty utrzymania, w tym jedynie połowę opłat za mieszkanie oraz partycypować w kosztach utrzymania jedynie powoda, to jego obecne dochody i uzasadnione wydatki pozwalają mu płacić alimenty na rzecz powoda w wyższej kwocie niż obecnie, a zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota tych alimentów, a więc 900 złotych miesięcznie mieści się w możliwościach finansowych pozwanego. Stąd też nie doszło do sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wskazać jeszcze należy, że w przedstawionym w uzasadnieniu apelacji pozwanego wyliczeniu dochodów i wydatków pozwanego nie uwzględniono dochodów z renty syna pozwanego, z którym pozwany mieszka, a uwzględniono wydatki na tego syna, choć jak wskazano powyżej, to nie pozwany, a matka tego jego syna winna je ponosić, tym samym wyliczenia te nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia apelacji pozwanego. Wbrew twierdzeniom apelacji pozwanego nie doszło też do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, a to art. 133 krio i art. 137 §2 krio, z tym, że odnośnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy pierwszego z tych przepisów wskazać należy, że zarzut pozwanego dotyczy pewnych wydatków na rzecz powoda, a więc w istocie dotyczy art. 135 §1 krio, gdyż to on wskazuje jakie wydatki na rzecz osoby uprawnionej do alimentów winny być brane pod uwagę przy orzekaniu o zakresie obowiązku alimentacyjnego, a powołany w zarzutach apelacji pozwanego art. 133 krio dotyczy istnienia obowiązku alimentacyjnego, a pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował tego, że jego obowiązek alimentacyjny wobec powoda istnieje, a jedynie domagał się jego zmniejszenia. Wbrew jednak twierdzeniom zawartym w apelacji pozwanego powód jest zobowiązany do ponoszenia, oczywiście jedynie częściowo, kosztów utrzymania domu, w którym zamieszkuje wraz z matką, gdyż ponoszenie tych kosztów jest związane z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych powoda, które należą do najbardziej podstawowych kosztów utrzymania każdej osoby, stąd do usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda należy zaliczyć ponoszenie połowy kosztów związanych z eksploatacją domu, w którym powód mieszka ze swoją matką, tak jak i do usprawiedliwionych kosztów utrzymania pozwanego należy zaliczyć ponoszenie połowy kosztów związanych z eksploatacją mieszkania, w którym pozwany mieszka ze swoim synem. Błędny jest też zarzut podnoszony w apelacji pozwanego, że przy ustalaniu usprawiedliwionych potrzeb powoda Sąd Rejonowy doliczał do nich zaspokojone już przed wytoczenia powództwa potrzeby powoda. Oczywiście jest bowiem, że przy ustalaniu usprawiedliwionych potrzeb powoda Sąd Rejonowy musiał brać pod uwagę dotychczasowe wydatki na utrzymanie powoda, gdyż tylko w ten sposób mógł ustalić jego obecne koszty utrzymania, ale przy ustalaniu w jakim zakresie pozwany winien obecnie łożyć na rzecz powoda Sąd Rejonowy w żaden sposób nie „doliczał” pozwanemu tych wydatków, które na rzecz powoda zostały już poniesione i tym samym nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 137 §2 krio. Wskazać jeszcze należy, że w przedstawionym w uzasadnieniu apelacji pozwanego wyliczeniu wydatków na rzecz powoda nie uwzględniono przede

wszystkim kosztów zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powoda, o których mowa była już powyżej, a wynoszą one około 400 złotych miesięcznie, tak więc wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji pozwanego w żadnym przypadku nie można mówić o tym, że Sąd Rejonowy podwyższając alimenty na rzecz powoda od pozwanego do kwoty 900 złotych miesięcznie obciążył pozwanego niemal w całości całkowitymi kosztami utrzymania powoda, gdyż są one znacznie wyższe i w pozostałym zakresie są ponoszone przez matkę powoda.

Mając na uwadze podniesione powyżej okoliczności Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 kpc apelację obu strony oddalił jako nieuzasadnione, a z uwagi na taki wynik postępowania odwoławczego na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc koszty postępowania odwoławczego pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.